

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Księżak (przewodniczący)

SSN Mirosław Sadowski (sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

w sprawie z protestu M. K.

przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego zarządzanego na dzień 15 października 2023 r.,

przy udziale Prokuratora Generalnego oraz Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 29 listopada 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

M. K. (dalej: „skarżąca”) wniosła protest przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego zarządzanego na dzień 15 października 2023 r.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że posiada wiedzę bezpośrednią oraz z serwisów społecznościowych, że w lokalach Obwodowych Komisji Wyborczych nie wydawano „kart referendalnych” oraz pytano biorących udział w referendum o liczbę kart do wydania; głosowanie odbywało się po godzinie 21:00, zatem po podaniu wyników sondażowych a do lokali wyborczych dowożono wyborców autokarami, którzy głosowali masowo na podstawie zaświadczeń

uprawnających do głosowania poza miejscem zamieszkania, co doprowadziło do sfalszowania głosowania.

Prokurator Generalny w odpowiedzi na protesty wyraził opinię o pozostawieniu ich bez dalszego biegu z uwagi na sformułowanie w nich abstrakcyjnych zarzutów.

Państwowa Komisja Wyborcza w odpowiedzi na protesty wniosła o pozostawienie ich bez dalszego biegu w uwagi na niesformułowanie zarzutów w sposób odpowiadający prawu wyborczemu, a nadto w załączeniu do protestów nie załączono dowodów potwierdzających popełnienie zarzucanych czynów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zasady wnoszenia protestów przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego określa ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (tekst jedn. Dz.U. 2020, poz. 851 ze zm., dalej: „u.r.o.”). Zgodnie z art. 33 ust. 1 tej ustawy, przeciwko ważności referendum może być wniesiony protest ze względu na zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów u.r.o. dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum. Wszelkie inne zarzuty stanowią wyjście poza przewidziany ustawą przedmiot protestu, co czyni go niedopuszczalnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2007 r., III SW 30/07, niepublikowane). Zgodnie natomiast z art. 34 ust. 1 u.r.o., protest przeciwko ważności referendum wnosi się do Sądu Najwyższego na piśmie w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyniku referendum przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Stosownie do art. 34 ust. 2 u.r.o., do warunków i trybu wnoszenia protestu przeciwko ważności referendum stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 1277 ze zm., dalej: „k.wyb.”). Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241 k.wyb. Zgodnie z art. 242 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy rozpatruje protest w składzie

3 sędziów w postępowaniu nieprocesowym. Warunki pisma procesowego zostały zaś ujęte w art. 125 i nast. k.p.c.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że osoba wnosząca protest nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, odnoszących się do ogólnie pojętych wydarzeń w całym kraju. Postępowanie w sprawie protestu ma na celu zapewnienie wyborcom ochrony prawnej przed przestępstwami i deliktami wyborczymi, które utrudniają lub uniemożliwiają im korzystanie z praw wyborczych w nieskrępowany i efektywny sposób. Przedmiotem zarzutu powinny być więc takie okoliczności (działania lub zaniechania), wskutek których tak rozumiany własny, rzeczywisty i aktualny interes prawny protestującego doznał naruszenia. Przyjęty model protestu polega na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretnej kontroli ważności referendum, natomiast brak jest podstaw prawnych do prowadzenia przezeń kontroli abstrakcyjnej (postanowienia Sądu Najwyższego z: 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19; 30 października 2019 r., I NSW 117/19). Tymczasem skarżąca powołując się na doniesienia medialne, nie sformułowała żadnych zarzutów ani też nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie opisanych przez nią zdarzeń.

Sąd Najwyższy stwierdził zatem, że przedstawione przez Skarżącą twierdzenia nie mieszczą się w przedmiocie protestu określonym w art. 33 ust. 1 u.r.o. Skarżąca nie spełniła tym samym ustawowego wymogu polegającego na konieczności wykazania, że zarzucane naruszenia rzeczywiście miały wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników referendum. Skarżąca uchybiła tym samym obowiązkowi wynikającemu z art. 33 ust. 1 u.r.o. w zw. z art. 241 § 3 i art. 243 § 1 k.wyb.

Z powyższych względów, na podstawie art. 34 ust. 2 u.r.o. w zw. z art. 243 § 1 k.wyb. postanowiono o pozostawieniu protestu bez dalszego biegu.

[SOP]

[a!]

